

# Verba, Trudno

Znowu nie wiem, co robić i tak stoję przy oknie  
Spojrzenie do nikąd, tam nieliczni przechodnie  
Zgrana para za rękę, pozdro dla tych, co mieli szczęście  
Jakoś wam się kręcić będzie  
Mi się kręci najwyżej w głowie po baletach  
Wczoraj imprezowy wyż, dzisiaj został letarg  
Porządek to mam jedynie na biurku  
W życiu wojna jak demolka na własnym podwórku  
Dlaczego tak jest, że po stanach euforii  
Schodzą wszystkie kolory do poziomu szarości  
Wszyscy poszli gdzieś do kogoś, niedzielny zwyczaj  
Ktoś się snuje jak duch po opuszczonych ulicach  
A ja siedzę w pokoju i ciągle myślę o Tobie  
Zostawiłaś w moim życiu tylko pustkę po sobie  
Perspektywa barwna, to kolejny weekend  
Może spotkam kogoś, kto zapełni moją smutną ciszę.  
Trudno, wszystko będzie toczyć się dalej  
Kiedyś, powiem, że już nas zapomniałem.  
Godzina 3:42 przypomina mi, że to jest ten dzień  
Rozstaliśmy się  
Jak zrobić żeby znów było jak kiedyś tu  
Poskromić wewnętrzny ból  
Gdy jest tak samotne, serce bije wolniej  
Podpowiedz mi  
Pamiętasz jak byliśmy razem  
Nasza miłość i wspólne tatuaże  
Na zawsze  
Spontaniczna chwila wrażeń  
Teraz już nie mam nic, tylko słone łzy  
Malują obrazy mi